Nr. 197. Lwów, Piątek dnia 13. Sierpnia 1920. Rok XXXVIII.

PRENUMERATA:

Miesięcznie we Lwowie 40 Mk., z dostawą do domu 44 Mk., z przesyłką w Polsce 45 Mk., w innych państwach 50 Mk. — Za zmianę adresu dopłaca się 1 marka.

Cena pojedynczego numeru na całym obszarze Polski

2 Marki

Konto czekowe P.K.O. 140.561.

# KURJER LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia miejscowe (lwowskie) za 1 wiersz nonpareil. M. 2·—. Paski na str. tekst. o 100% droższej. „Nadesłane“ i „Nekrologja“ za wiersz nonp. 6 Mk. „Komunikaty“ i reklamy po kronice za wiersz nonp. 10 Mk. Drobne ogłoszenia 50 fen. od wyrazu, a po 1 Mk. tłustym drukiem. Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50% drożej. (Numery „Kurjera Lwowsk. są antidatowane).

Ogłoszenia zamiejscowe (pozalwowskie): zwykłe 3 marki za wiersz nonpareil., nekrologi i nadesłane 9 Mk., komunikaty i reklamy 15 Mk., dr. ogłosz. 7 fen.

Ogłoszenia całostronicowe na I. kolumnie (tytułowej) 4.000 Mk., zamiejscowe 6.000 Mk.

**Redakcja** przy ulicy Ossolińskich l. 15. — **Administracja** przy ulicy Chorążczyzny l. 26. — Redaktor przyjmuje wyłącznie między godziną 4—5. Biura Administracyi otwarte codziennie od godz. 6. rano do 1. w południe i od godz. 3. do 6. wieczór. — Adres dla telegr.: „Kurjer“, Lwów. — Rękopisów nie zwraca się. — Telef. redakc. 19. **W Warszawie** prenumeratę przyjmują i pojedyncze egzemplarze sprzedają: Biuro dzienników „Promień“, ul. Widok 19, oraz Admin. „Gazety Lud.“, ul. Świętokrzyska 17.

Nakładem Spółki wydawniczej „Kurjera Lwowskiego“.

## Trzeba żelaznej ręki!

Wojna nietylko na froncie się toczy i nie od wojska jedynie zależy jej wynik. Wojnę prowadzi cały naród, prowadzi ją każdy z nas, na jakimkolwiek posterunku kogo warunki postawiły. Urzędnik, kolejarz, chłop, robotnik, nauczyciel, ksiądz — są na równi dobrymi lub złymi żołnierzami, na równi pracą swoją wzmacniają nasze linje bojowe, a opieszałością wystawiają państwo na straszliwe niebezpieczeństwo. Praca wszystkich tych jednostek rozmieszczona jest w ramach organizacji państwowej. Od jakości tej organizacji zależy wynik wojny, zwycięski, lub haniebny. Organizacja państwowa Polski, jest w większej mierze niż wypadki frontowe, powodem krytycznego naszego położenia.

Kiedyś, gdy rozejdą się chmury, zaciemniające horyzont państwowego bytu, przyjdzie chwila, by z całą sumiennością i bezwzględnem umiłowaniem prawdy — sobie i przyszłym pokoleniom na naukę i pożytek, a nie dla dogodzenia partyjnej zawiści i załatwienia partyjnych porachunków — rozpatrzyć poszczególne pozycje bilansu naszej państwowej pracy i dotrzeć do źródeł naszej — wierzymy mocno że chwilowej, lecz przecie tak głęboko zastanawiającej klęski. Nie czas dziś na sięgające szerzej i głębiej rozpatrywania; wystarczy przypatrzyć się niektórym dziedzinom naszej państwowej działalności, zastanowić się nad przyczynami zauważonych braków i poszukać środków zaradczych. Ograniczymy się do krótkiego rachunku sumienia, do paru zapytań.

Czy w chwili zwrotu w naszej sytuacji wojennej uczyniono wszystko, by zmusić do spełnienia obowiązku tych, co w najcięższej chwili uchylają się od tego? Czy roztoczono ścisłą kontrolę nad wojskowymi, jadącymi z frontu w głąb kraju? Czy rozkazom i przepisom władz zapewniono powagę i posłuch drogą nakładania najcięższych kar na nieposłusznych?

Czy — że ograniczymy się tylko do niektórych dzielnic — w obec powszechnie znanych faktów niesłychanych nadużyć na kolejach, pociągnięto większą ilość funkcjonarjuszów do odpowiedzialności, czy rozstrzelano choćby jednego złodzieja i łapownika? Czy rozstrzeliwuje się w Polsce paskarzy?

U korzeni naszej państwowości rozrosło się niedołęstwo, opieszałość, dyletantyzm, zła wola. Nie na tej drodze dopracowała się Francja zwycięstwa. Trzeba nam żelaznej ręki na każdem polu!

—o—

## Linje polityki ukraińskiej.

### IDEA POROZUMIENIA Z POLAKAMI ZYSKUJE NA SILE.

(Korespondencja własna „Kurjera Lwowskiego)

Wiedeń, d. 7. sierpnia 1920.

Piszą nam z poważnych kół politycznych ukraińskich:

W łonie ukraińskiej, galicyjskiej emigracji — a w szczególności na jej wiedeńskim terenie, panuje obecnie chaos i rozdwojenie. Jako fakt dokonany komunikują, że z końcem lipca br. odbyło się we Wiedniu zebranie gal. ukr. emigracji, na którem oma-

## Ataki na północy odparte.

### Gen. Żeligowski wytrzymuje najsilniejszy nacisk nieprzyjaciela.

**Warszawa.** (Pat) Komunikat sztabu generalnego wojsk polskich z 11 b. m.

Na odcinku **północnym** oddziały nasze **odparły** zacięte ataki nieprzyjaciela, dążącego za wszelką cenę do wyparcia nas z Pułtuska. W walkach tych wyróżnił się chlubnie 205 pp., który pod dowództwem mjr. **Monda** parokrotnie kontratakował na bagnety. Ciężkie walki miały rówież miejsce na odcinku grupy gen. **Żeligowskiego** powstrzymującej obecnie najsilniejszy napór nieprzyjaciela.

W **centrum** dzień wczorajszy upłynął bez znaczniejszych starć bojowzch.

Na odcinku **południowym zwiększona czynność** uzupełnionej po ostatniej porażce armji konnej Budjennego. Czołowe jej oddziały dotarły do Radziechowa i Chołojowa. Nasza kontrakcja w toku.

Ataki nieprzyjacielskie w rejonie Horodyszcz i Chodaczkowa zostały krwawo odparte.

Oddziały ukraińskie, które się częściowo wycofały za Strypę, odzyskały utracone pozycje.

**Naczelne dowództwo armji**
(Sztab generalny).

———

## Uznanie gen. Hallera dla armji ochotniczej.

**Warszawa.** (PAT.) Wydział prasowy armji ochotniczej ogłasza następujący rozkaz generała Hallera do dowództwa **201, 205 i 263** ochotniczych p. p.: Ochotnicy, nie zawiodłem się na Was. W znużone szeregi żołnierzy wnieśliście wiarę w zwycięstwo wraz z nową energją. Siła Waszego oręża i potęga Waszego ducha wspiera walczące szeregi armji, broni dostępu do murów Warszawy i brzegów świętej rzeki naszej Wisły. Z piersi żołnierzy polskich powstał żywy mur, o który rozbić się muszą wszelkie zakusy wroga. W imieniu służby dziękuję Wam oficerowie i żołnierze 201, 205 i 263 p. Każdy z Was jednakowo zasłużył na wdzięczność Ojczyzny. Każdy spełnił to, co mu honor żołnierski nakazał. Za przykładem dzielnych Waszych dowódców idźcie naprzód w zwycięski bój. Wytrwajcie, Bóg z Wami.

Podp. Gen. inspektor armji ochotn. i dow. frontu póln. wsch. **Haller**, generał broni.

## Dokoła rokowań pokojowych.

### Obrady ścislejszego komitetu ministrów.

**Warszawa.** (PAT.) Jak donosi „Kurjer Warszawski“, wczoraj od godziny 5 do 10 wieczorem obradował komitet ściślejszy ministrów, w skład którego wchodzą: premier **Witos**, wicepremier **Daszyński**, ministrowie: **Sapieha, Skulski** i **Grabski**.

Uchwalono **wysłać nową notę** do rządu sowieckiego z opisem wydarzeń na froncie i z żądaniem wyjaśnienia, przyczem wyrażoną ma być **gotowość** wysłania **delegatów pokojowych do Mińska**. Ustalono **preliminarze i materjały pokojowe** oraz **nasze warunki rozejmowe** i skład delegacji pokojowej, któraby ewentualnie, w razie nadejścia odpowiedzi od bolszewików, wyjechała do Mińska.

Będą ją stanowili 4 delegaci do Sejmu ustawodawczego a mianowicie reprezentanci klubów: N. Z. L., Z. L. N., P. S. L. i P. P. S. dalej 2 delegaci wojskowi, przewodniczący, oraz reprezentant ministerstwa spraw zagranicznych.

## Lloyd George zniża ton.

**Horsea.** (Pat). (Radio) Lloyd George przedstawił dziś — jak to było zapowiedziane — sprawę polską przed forum Izby niższej, w celu uzyskania aprobaty co do stanowiska, jakie w tej sprawie zajmuje rząd angielski.

W mowie swojej Lloyd George zaznaczył, że rząd sowietów w przedstawieniu Polsce warunków pokojowych **miał zupełne prawo** wziąć jako podstawę tych warunków fakt, że Polska była stroną zaczepiającą i że Polska zaczepne swoje działania podjęła, mimo ostrzeżeń ze strony ententy. Z tego powodu rząd sowietów **ma prawo żądać** takiej **gwarancji**, jakiej w podobnym wypadku żądałoby każde państwo w celu zabezpieczenia się przed powtórzeniem zaczepki.

Jednakże nic nie usprawiedliwia represji w tym stopniu, aby zniszczyć one miały narodową egzystencję Polski. Zamiarem ententy jest zatem zapewnienie pokoju na podstawie **niepodległości Polski w granicach etnograficznych**. Lloyd George oświadczył dalej zwracając się do partji ludowej, że ententa **nie da Polsce żadnej pomocy w ludziach**, gdyż Polska ma materjału ludzkiego podostatkiem **i powinna sobie dać radę sama**, jeżeli wyzyska wszystkie swoje źródła.

Jednakże jest rzeczą słuszną, aby Polska, gdy chce bronić swej wolności, otrzymała wskazówki i dyrektywy od narodów, które przez 4 lata wojny nabrały doświadczenie. Tej pomocy moralnej udzieli się Polsce wtedy, jeżeli Polska udowodni, że uczniła wszystko możliwe, aby obronić swą wolność i niepodległość.

Mowie tej przysłuchiwali się **Kamieniew** i **Krassin**.

wiano sprawy dnia, w szczególności sprawy wiążące się z całokształtem sprawy ukraińskiej, jako też sprawy wschodnio-galicyjskiej. W łonie emigracji zarysowały się na zebraniu tem dwa prądy. Jeden reprezentowany przez ludzi pokroju, byłego dyktatora zachodniego terytorjum U. N. R., dr. Eugenjusza Petruszewicza o nieprzejednanem stanowisku względem Polski, kierunek oczekujący zbawienia od komplikacji międzynarodowych i całe swe nadzieje pokładający w Anglji. Drugi, w którym znać rękę byłego kierownika polityki gal. Ukraińców, dra Kościa Lewickiego, — który jeszcze w r. 1918 prawił jawnie o autonomji Galicji wschodniej w ramach państwa czecho-słowackiego, — a którego wyrazicielem był na tem zebraniu, pozostający z dr. Lewickim w ścisłym kontakcie dr. M. Zderkowski, uważał chwilę obecną za stosowną do nawiązania porozumienia z Polakami. Narady trwały długo i przybierały czasami charakter gwałtowny i namiętny. Postanowiono ostatecznie z obu stron odpowiednie rezolucje, rezultat zaś głosowania był ten, że rezolucja popierana przez dr Zderkowskiego, a mająca na celu zaznaczenie, że trzeba z Polską szukać porozumienia, pozostała ledwo kilku głosami w mniejszości.

Spodziewać się należy, że wkrótce przedostaną się do publicznej wiadomości bliższe szczegóły z tego zebrania. Przypuszczamy, że są one już obecnie znane kierownikom życia ukraińskiego w kraju. W każdym razie już sam fakt odbycia się zebrania i dyskusji nad załatwieniem sprawy polsko-ukr. na terenie galicyjskim, w kraju, w związku z pogłoskami o froncie byłych państwowych sekretarzy dr. I. Hołubowicza i Buraczyńskiego, przeciw dotychczasowej polityce, w związku z rozbrzmiewającą obecnie od czasu do czasu w ukr. dziennikach lwowskich walką, między gal. emigrantami dr. M. Łozińskim, dr Tomasziwskym i dr. W. Panejką i z walką dziennikarską między partją socjalistyczną a narodowo-trudową na łamach "Hrom. Dumki", "Wpereda" i wiedeńskiego "Ukraińskiego Praporu", świadczy dobitnie o tem, że w łonie gal. ukr. emigracji panuje rozłam i że polityka dr. E. Petruszewicza nie tylko, że nie zawsze spotyka się z uznaniem, ale budzi silny sprzeciw i opór.

Nie ma w tem nic dziwnego, że emigracja i społeczeństwo ukr. galicyjskie, poczyna patrzeć trzeźwo na politykę swego byłego dyktatora i jego adherentów. Łączy się to ściśle z perepetjami i błędami, które ten polityk w czasie od listopada 1918, po dzień dzisiejszy w sprawie Galicji wschodniej popełnił, popełnia, a które spowodowały wiele niekorzystnych następstw, nietylko dla Ukraińców, ale i dla obu narodów Galicję wschodnią zamieszkujących. Skutki tej polityki dają się też w obecnym, krytycznym czasie silnie odczuwać.

Dr Petruszewiczowi jednego tylko zarzucić nie można, jakoby w polityce swej nie miał czystych rąk. Pod tym względem jest to człowiek nieposzlakowany. Z drugiej strony jednak bezgraniczna ambicja osobista, żądza absolutnej władzy, a co się z tem łączy; despotyzm, nie kwalifikują go na odpowiedzialnego kierownika polityki. On sam w ostatnich dwu latach nie miał nigdy jednej, wytycznej politycznej linji, nawet w zasadniczych sprawach. Z końcem października 1918, po znanym manifeście cesarza Karola, trzymał się koncepcji utworzenia z Galicji wschodniej, północnej Bukowiny i półn. Węgier, jednego narodowego terytorjum w granicach starej Austrji, zreformowanej na gruncie narodowej autonomji. Gdy koncepcja ta, nawet w łonie własnego społeczeństwa zwalczana, nie utrzymała się, wobec piorunującego biegu wypadków, Petruszewicz swym wpływem przyczynił się do stworzenia odrębnej od Naddnieprzańskiej Ukrainy, Republiki Zachodnio-Ukraińskiej w której zajął stanowisko przewodniczącego Zebrania narodowego „Nacjonalnej Rady". Był przeciwnikiem zjednoczenia Galicji wsch. z Ukrainą, a na posiedzeniu Narodowego Zebrania w Stanisławowie w styczniu 1919, gdy zjednoczenie to jednogłośnie proklamowano, on jeden przeciw temu oponował. Przeciwdziałał dążeniom partji lewych, które w zjednoczonej Ukrainie chciały mieć jeden rząd, jedno wojsko, jedną władzę.

Po klęsce majowej w r. 1919, gdy cała galicyjska armia zebrała się w południowo-wschodnim kącie Galicji, na terytorjum powiatów Borszczów, Zaleszczyki, Czortków, ogłosił się dyktatorem. Z deklaracji jego wynika, że dyktaturę objął na podstawie decyzji powziętej przez siebie samego, jako przewodniczącego Narodowej Rady, ze zgodą dwóch wówczas przy armji bawiących państwowych sekretarzy: dr. I. Makucha i Myrona. Opowiadają, że z tych ostatnich dr. Makuch, był przeciwnikiem kreowania dyktatury i do ostatniej chwili bronił swego zdania, że ofenzywa wojsk gal.-ukraińskich nie sprosta naporowi wojsk polskich, a od Naddnieprzańskiej Ukrainy nie ma co oczekiwać pomocy, której ona sama potrzebuje. Po przejściu Zbrucza odosobnił się dyktator Petruszewicz w Kamieńcu Pod., otoczył się specjalną gwardją i prowadził dalej odrębną politykę. Wszelkie próby gabinetu Mazepy, stworzenia jednego rządu, jednej armji, jednej polityki, rozbijały się o jego nieprzejednany opór.

Dopiero z początkiem listopada 1919, gdy wojska Denikina zbliżały się do Kamieńca, na naradzie ukraińskich notablów bronił tezy federacji z Rosją twierdząc, że Ukraina nie dorosła do samodzielnego bytu. Z tezą swą został odosobniony, a sam zakończył naradę tak tragicznym epizodem, jak omdlenie. Doniosły o tem dzienniki ukraińskie wówczas w Kamieńcu wychodzące "Ukraina" i "Trudowa Hromada", a pewne szczegóły w tej sprawie mógłby wyjaśnić, bawiący obecnie we Lwowie, b. minister pracy w gabinecie Mazepy, p. Osyp Bezpałko który zwalczał namiętnie politykę Petruszewicza w swym partyjnym dzienniku kamienieckim "Borot'ba". Uciekłszy przed zbliżającemi się wojskami polskimi przez Rumunję za granicę, zostawił całą gal. armję bez pieniędzy, zaopatrzenia, bez instrukcji; w fatalnem położeniu, na los szczęścia, wśród dwóch nieprzejednanych wrogów Ukrainy: Denikina i bolszewików. Zamiast niego, z konieczności ujęli wówczas galicyjską politykę w swe ręce generałowie, co na dobre wyjść nie mogło, a skutki były bardzo nieszczęśliwe. Wszystko, co armja galicyjska po wyjeździe Petruszewicza ucierpiała, denikiniada, era bolszewizmu, kolosalne ofiary w ludziach — oto owoce jego polityki. W czasie pięciu miesięcy, przez który armja ta pozostawiona była sama sobie, nie dał on o sobie znaku życia, nie dał jej żadnych wiadomości i wskazówek, nie poinformował jej, jak ma dalej postępować.

**To są fakty, na które dowodów nie zabraknie.**

I oto dzisiaj zagranicą, mieni się on nadal dyktatorem Galicji wschodniej i stara się ją przed światem zastępywać. Że przeciw polityce jego i jego adherentów budzi się na emigracji opozycja, tego dowodem wieści z wiedeńskiego terenu. Prąd ten przenika także i do kraju, gdzie przedewszystkiem znajduje oparcie w członkach dawnej galicyjskiej armii i jej oficerów, którzy nie mogą mu darować tego co dzięki nieszczęsnej polityce armja ta przecierpiała i jakiego się końca doczekała. Również duchowieństwo unickie szuka wyjścia z błędnego koła, widząc że dotychczasowa polityka doprowadziła do tego, iż bolszewicy stoją na granicach Galicji wsch. Duchowieństwo zdaje sobie sprawę z tego, czego należy mu oczekiwać w razie okupacji Galicji wsch. przez bolszewików i po objęciu rządu przez tego rodzaju komunistów galicyjskich jak Porajko, Baran, Kozoris; Matwijków lub Ułtyanowicz. Sterany ciężkiemi przejściami ostatnich lat, chłop wschodnio-galicyjski, nie chce słyszeć o światowej polityce a pragnie jedynie spokoju i stworzenia normalnych warunków bytu. Chociaż znana jest bezkrytyczność gal.-ukraińskiej inteligencji, szczególnie na prowincji, która drukowanemu słowu, bez względu na to, czy ono nazywa się "Diło" czy "Hromadska Dumka", ślepo wierzy, to nie mniej faktem jest, że galicyjskie, ukraińskie społeczeństwo ciężko odcierpiawszy błędy dotychczasowej, oficjalnej polityki, zaczyna trzeźwiej patrzeć na świat i liczyć się z rzeczywistością. Myśl sama, że sprawa Galicji wschodniej musi być rozwiązana w kraju, a nie na emigracji przez ludzi, którzy opuścili swój naród w najcięższych dla niego chwilach, nabiera coraz bardziej popularności. Że myśl ta przybiera realną podstawę, że społeczeństwo nie da się wodzić na pasku rozmaitym "famil'jnym" i "towarzystwu wzajemnej adoracji", że samo da odpowiedź dotychczasowym patentowanym kierownikom galicyjskim polityki, okaże czas najbliższy.

Życzyć by sobie należało, by społeczeństwo gal.-ukraińskie wyszło w tym względzie, jak najprędzej ze stanu apatji i szukało czynu. Bezwątpienia rząd włościańsko-robotniczy w Polsce, daje gwarancje, że sprawę polsko-ukraińską na terenie galicyjskim, rozumie i przyczyni się walnie do jej załatwienia.

—o—

# Stan oblężenia.

**ROZPORZĄDZENIE RADY OBRONY PAŃSTWA.**

"Monitor" zamieszcza następujące rozporządzenie z dnia 6 sierpnia 1920 w przedmiocie ustanowienia stanu oblężenia:

Ar. 1. Na obszarach, uznanych przez ministra spraw wojskowych za zagrożone pod względem wojennym, oraz z chwilą przekazania na nich gubernatorowi wojennemu władzy wykonawczej w zakresie przewidzianym w art. 1. rozporządzenia Rady obrony państwa z dnia 20 lipca 1920 r. (Dz. ustaw R. P. Nr. 64, poz. 427), oraz wydanych na podstawie powyższego rozporządzenia rozporządzeń ministra spraw wojskowych i ministra spraw wewnętrznych, ustanawia się stan oblężenia.

Art. 2. Na czas trwania władzy gubernatora wojskowego zostają mu podporządkowane wszystkie miejscowe władze wojskowe, oraz cywilne zarówno państwowe, jak i samorządowe.

Ar. 3. Oprócz posiadanych na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów prawnych uprawnień gubernatorowi wojskowemu przysługują następujące wyjątkowe pełnomocnictwa:

a) prawo zarządzania, wysiedlania bądź całej ludności z miejscowości, z których usunięcie to uzna za wskazane ze względów na cele obrony, bądź poszczególnych jednostek, których pozostanie na miejscu uzna za niepożądane;

b) prawo niszczenia i usuwania wszystkiego, co mogłoby utrudniać operacje wojsk, lub ułatwiać zadanie nieprzyjacielowi;

c) prawo wydawania zarządzeń, mających na względzie kontrolę działalności stowarzyszeń i zgromadzeń, oraz prawo zawieszania poszczególnych stowarzyszeń za działalność, przeszkadzającą pośrednio lub bezpośrednio działaniom wojskowym;

d) prawo kontrolowania, zamykania, sekwestru i objęcia w zarząd tych przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, których działalność pośrednio lub bezpośrednio może mieć znaczenie dla celów obrony bądź też może być dla nich szkodliwą;

e) prawo wydawania pod sankcją karną do jednego roku więzienia lub pół miljona marek grzywny, bądź też obu kar łącznie postanowień w zakresie: 1) zaopatrywania armji, jakoteż prowadzenia robót obronnych, 2) zaopatrywania ludności w konieczne środki żywności;

f) prawo przekazywania poszczególnych kategorji przestępstw, jakoteż przekazywania sądzeniu pogwałceń postanowień, przewidzianych w p. e) art. 3. niniejszego rozporządzenia, oraz pogwałceń przepisów, dotyczących posiadania broni i amunicji — sądom doraźnym z wymiarem kary od 4 lat ciężkiego więzienia do kary śmierci włącznie;

g) prawo zawieszenia organów samorządowych z jednoczesnem przekazaniem ich funkcji cywilnym urzędom państwowym lub mianowanym specjalnie w tym celu komisarzom rządowym;

h) prawo komunikowania wojewodom, a w przypadkach nagłych wprost starostom hasła ewakuacji wstępnej lub ostatecznej, wydanej przez Naczelne Dowództwo (Dowództwo frontu armji), względnie ministra spraw wojskowych (D. O. G.).

Art. 4. Uprawnienie, przewidziane w punktach a) c) d) e) f) g) h) art. 3. wykonywa gubernator wojskowy przez władze cywilne za pośrednictwem przydzielonego mu komisarza cywilnego i jego pomocników.

Uprawnienia, przewidziane w punkcie b) wykonywa bądź za pośrednictwem władz cywilnych, bądź wojskowych.

Za zniszczone lub uszkodzone na mocy punktu b) art. 3. mienie, należące do osób prywatnych, wypłaca się wynagrodzenie w wysokości ustalonej przez biegłych i zatwierdzonej przez gubernatora wojskowego.

O zarządzeniach powyższych gubernator wojskowy składa szczegółowy raport Naczelnemu Dowództwu i ministrowi spraw wojskowych.

Art. 5. W razie ewakuacji władz cywilnych z poszczególnych części lub całego terytorjum, podległego władzy gubernatora wojskowego, wszystkie uprawnienia tych władz przechodzą na gubernatora który wykonywa je bądź przez podległe organa wojskowe, bądź przez władze samorządowe i organizacje społeczne.

Art. 6. Przeciw rozporządzeniom gubernatora wojskowego przysługuje prawo zażalenia do Rady ministrów.

Zażalenie nie wstrzymuje wykonania rozporządzenia.

Art. 7. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia i obowiązuje na obszarze, podległym władzy gubernatora wojskowego.

Art. 8. Rozporządzenie niniejsze traci moc obowiązującą z chwilą odwołania go przez Radę obrony państwa.

Naczelnik Państwa,
Przewodniczący Rady O. P.
J. Piłsudski.
Prezydent ministrów
Witos.

---

## Reforma rolna tylko dla wiernych synów Ojczyzny.

Na skutek polecenia prezydjum namiestnictwa z dnia 3. b. m. dyrekcja policji ogłasza co następuje:

Sejm ustawodawczy na posiedzeniu w dniu 15 lipca br. łącznie z ustawą o wykonaniu reformy rolnej uchwalił rezolucję postanawiającą, że

„wszyscy, którzy nieprawnie uchylają się od obowiązku służby wojskowej przy poborach, jakoteż dezerterzy, tracą prawo korzystania z ustawy o wykonaniu reformy rolnej“.

Reforma rolna, dzięki uchwalonej w dniu 15. lipca br. ustawie wykonawczej, weszła na drogę praktycznego zastosowania.

Sejm ustawodawczy uchwalając tę ustawę, powziął jednoaześnie powyższą rezolucję, w której wypowiedział jasno, że do korzyści, jakie sprowadzi reforma rolna, będą dopuszczeni tylko ci obywatele państwa, którzy wypełnią z poświęceniem i ofiarnie ciążący na nich wobec państwa obowiązek.

Ci zaś wyrodni synowie Ojczyzny, którzy nie bacząc na grożące państwu niebezpieczeństwo ze strony wdzierającego się w ojczyste zagony wroga, dopuszczają się zbrodni dezercji lub uchylają się od obowiązku służby wojskowej przy poborach, będą wykluczeni od tych dobrodziejstw, jakie reforma rolna nadaje.

Dezerter i uchylający się jakimbądź sposobem od służby wojskowej oprócz kary, którą poniesie według obowiązujących przepisów oraz piętna hańby i zasłużonej pogardy od współobywateli, która przywrze do jego osoby za odmówienie Ojczyźnie pomocy, utraci prawo do nabycia gruntu z obszarów uzyskanych przy wykonaniu reformy rolnej.

**Dyrekcja policji.**

---

## Uznanie sowietów przez Niemcy.

Minister Simons mówiąc o wojnie polsko-rosyjskiej, wyraził życzenie, aby Niemcy pozostały neutralnymi, ale dodał zarazem, **że traktat pokojowy czyni tę neutralność bardzo trudną.** O sowietach wyraził się tak: „Rząd niemiecki nie potrzebuje uznawać obecnie rządu bolszewickiego, to uznanie miało już miejsce w czasie pokoju w Brześciu Litewskim, lecz że nie mamy powodu, by traktować rząd sowiecki jak pariasów. Znam Cziczerina i nie należę do tych, co w Rosji tylko chaos widzą. Utrzymują, że Niemcy miałyby wielką ochotę rzucić się w ramiona Rosji, by uchylić się od wypełnienia traktatu werselskiego. Nie jest to w naszej myśli, bo wówczas Niemcy stałyby się polem walki między bolszewizmem wschodnim i imperjalizmem zachodnim. Nie życzymy nieszczęścia Polsce ani Rosji lecz sądzę, że Polska mieć będzie bardzo ciemną przyszłość, jeśli przyjmie rolę muru między Niemcami a Rosją“.

---

## Niemcy o Polsce.

Cała prasa prawicowa stoi po obozie bolszewików, spowodowało to reakcję w prasie lewicowej. „Vorwaerts“ twierdzi, że niepodległość Polski jest dla Niemiec konieczna, przeciwnego zdania jest natomiast „Deutsche Zeitung“ pisząc: „Jesteśmy przekonani, że pokój na naszej wschodniej granicy nie może być ustalony jak tylko przez podział między Rosję na Niemcy tego państwa nieżywego w powiciu i znajdującego się w pełni rozkładu jakim jest Polska“.

---

## Pruskie figle.

14. lipca, w dzień święta narodowego francuskiego w Berlinie, ambasada Francji wywiesiła chorągiew świąteczną. Od rana już gromadziły się tłumy nieprzyjazne, które policja niemiecka powstrzymywała. Tymczasem, popołudniu pojawił się na dachu ambasady jakiś człowiek i ku ogólnej uciesze tłumu... i policjantów zerwał sztandar francuski. Poseł Marcilly zaprotestował i zażądał zadośćuczynienia, von Haniel, podsekretarz stanu musiał wyrazić ubolewanie, odwołać winnych ajentów policyjnych i asystować z rządem przy uroczystem wciągnięciu powtórnie flagi, nakoniec kanclerz Fehrenbach musiał wystosować oficjalne przeprosiny do Milleranda.

---

## Francuzi w Syrji.

Sprawą podziału Turcji ententa zajmowała się od 1915 r. Układ londyński 1916 doprowadził do zgody, pod tym względem Paryż, Londyn i Petersburg. Francji została przyznana Syrja z Libanem, część Cylicji. Briand w ciągłych swych atakach przeciw Millerandowi stale przypomina swą zasługę. Tymczasem Clemenceau odstąpił Anglji wiele z tych zdobytych praw na wschodzie za nieco swobodniejszą rękę nad Renem. I stało się, że Francja straciła Mosul z jego terenami naftowemi, głąb Syrji, większą część Cylicji — Anglja zaś położyła rękę na Konstantynopolu, Mezopotamji, Palestynie, wschodniej Syrji, Hedżasie — i dążyła do stworzenia państwa panarabskiego, którego naczelnik, emir; a później król Faisal był właściwie narzędziem w jej ręku.

Anglicy popierali ruch panarabski w Syrji "Cylicji, skierowany wyraźnie przeciw Francji. W ciągu 1919 generał Gourand z niewielkiem wojskiem staczał nieustannie niezliczone potyczki z partyzantami arabskimi, posiłkowanymi przez Faisala, a starcia te nie były po większej części zwycięskie dla Francji. Zrozumiano nareszcie, że gdy tak dalej pójdzie trzeba się będzie całkiem wycofać z wielkim uszczerbkiem autorytetu francuskiego. Postanowiono więc działać. Millerand umiał skłonić Anglję do zajęcia wreszcie lojalnego stanowiska. Gen. Gourand wystosował ultimatum do Faisala, a po niewypełnieniu jego klauzul zajął z końcem lipca Alep, Beyrut, Damaszek i uporał się z "królem" Faisalem. Syrja wróciła do Francji. Zostaje delikatna kwestja naftowego Mosulu. Ale Anglja rozpętawszy agitację panarabską, która w Mezopotamji przeciw niej zwracać się zaczyna, skłonna jest obecnie do ugody z Francją w kwestji wschodniej.

---

## Lloyd George o Irlandji.

„Times“ donosi, że Lloyd George delegacji, która mu wręczyła odezwę Trade-Unionistów w sprawie Irlandji, oświadczył, że Irlandja będzie mogła sobie sama obrać formę rządu pod warunkiem, że pozostanie częścią państwa brytyjskiego i że wszystkie części Irlandji zgodzą się na nową formę rządu.

## Apetyty komunistów ukraińskich.

„Nowa Doba“ donosi: Grupa zagraniczna komunistów ukraińskich wydała odezwę do włościan i robotników galicyjskich, w której wzywa ich, aby przygotowywali się do walki z polskimi obszarnikami, ze wszystkimi kapitalistami, z ukraińską drobną burżuazją i ze wszystkiemi partjami ukraińskiemi. W Galicji wschodniej ma być ustanowiony rząd rad. Galicja wschodnia miałaby ogłosić przyłączenie do sowieckiej Ukrainy i federuje z Rosją.

„Radiowiestnik“ donosi z Wiednia pod datą 5. sierpnia, że dla Galicji wschodniej ogłoszono już osobny rząd rad. Na czele „wschodnio-galicyjskiego komitetu rewolucyjnego“ stoi (?) Zatoński i Michał Baran.

---

## Sytuacja na froncie.

(Od naszego referenta wojskowego).

(SP.) Akcja na północy toczy się na ogół pomyślnie. Pierwsze rezultaty dodatnie pozwalają na przypuszczanie, że sukcesy bolszewickie nie tylko będą należały do przeszłości, ale że przedwczesne głoszenie tryumfów czerwonej armji, może zmienić się nie dającą się dziś jeszcze obliczyć zmianę zasadniczą sytuacji. Przestrzedz atoli należy publiczność przecenianiem znaczenia zdarzeń, tak in minus, jak in plus. Punkt zwrotny na północy jeszcze nie nastał. Ruchy wojsk sowieckich, wyczerpanych długotrwałą ofenzywą są powolne, a w planie naszego dowództwa zapewne nie leżą dorywcze utarczki i kontentowanie się lokalnymi korzyściami.

Musimy cierpliwie czekać, aż armja nasza stanie w obliczu takiej sytuacji, która jej da możność wyrównania szans.

A potem zacząć się dopiero może nowa faza, która przedewszystkiem wyrośnie z sytuacji m o r a l n e j.

Łączność między północnem skrzydłem, chroniącem Warszawę, a południowem, walczącem na wschodniej rubieży naszej połaci Rzeczypospolitej, utrzymują wypróbowane oddziały wojsk naszych. Linja Bugu jest tu linją strategiczną. Wczorajszy komunikat doniósł o zwycięstwie nad Bugiem w okolicy, która była do r. 1914 pasem pogranicznym.

Na terytorjum wsch. Małopolski front wygina się na wschód, ku Styrowi, górnemu biegowi Seretu i ku Strypie. Wszelkie pogłoski o jakiemkolwiek zepchnięciu naszych wojsk z zajmowanych pozycji są nieprawdziwe.

---

## Pod broń!

### WERBUNEK OCHOTNIKÓW.

"Małopolskie oddziały armji ochotniczej" (bryg. pułk. Czesław Mączyński). Ochotnicy zgłaszają się w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej l. 7. Tam zgłaszają się oficerowie, nie będący w czynnej służbie.

Detachement rotmistrza dra Romana Abrahama — w koszarach zamarstynowskich lub przy ul. Kopernika l. 20.

Artylerzyści - ochotnicy, nie będący w wieku poborowym, mają się zgłaszać do dowództwa artylerj Małopolskich oddziałów armji ochotniczej pułk. Śniadowskiego przy ul. Zamarstynowskiej 7.

Jazda A. O. bryg. Mączyńskiego. Podoficerowie i żołnierze, którzy kiedykolwiek służyli pod dowództwem Romana Augustynowicza, zgłaszają się w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej 7.

Ochotnicza służba sanitarna (maj. lek. dr. Lesław Węgrzynowski). Lekarze, medycy, sanitarjusze; nie będący obecnie w czynnej służbie, zgłaszają się w koszarach Jabłonowskich objekt X. (między 12—14 godz.).

Oddziały wojsk łączności. Żołnierze, którzy służyli w armjach zaborczych lub w W. P. w oddziałach telegr., telef., radjotel.; także młodzież szkół technicznych i przemysłowych: w DOG. (pl. Bernardyński l. 6, schody nr. 8, od godz. 8—13).

---

**NA RZECZ ARMJI OCHOTNICZEJ** złożyli: Komp. Radjotelegr. park. VI. Armji 361 mk. Urzędnicy Miejsk. Zakładu aprowiz. 4.550 mk. Szkoła tańców "Warszawianka" 701 mk. — Za dary składam w imieniu Armji Ochotniczej najserdeczniejsze podziękowanie.

LAMEZAN-SALINS Gen. por. m. p

---

## Wskazania dla socjalistów w miejscowościach zajętych przez bolszewików.

Warszawski „Robotnik“ centralny organ PPS zamieszcza w numerze z 4. bm. następujące wskazania dla socjalistów polskich w miejscowościach zajętych przez bolszewików.

1. Wojna ze strony Rosji sowieckiej ma wyraźny charakter najazdu na Polskę. Zasady komunistyczne, w imię których Rosja sowiecka rzekomo toczy walkę, w niczem nie zmieniają najezdniczego i zaborczego charakteru wojennej akcji sowieckiej. W swojej polityce zewnętrznej zwyrodniały komunizm rosyjski idzie w ślady zaborczej polityki carskiej. Obecnie Rosja sowiecka dąży do odbudowania państwa rosyjskiego w granicach jeszcze większych, niż za czasów carskich. Pragnie ona Polskę wcielić do państwa rosyjskiego, ewentualnie podzieliwszy się nią z Niemcami.

# Wstępujcie do szeregów armji ochotniczej!

2. Dlatego — dopóki z Rosją nie będzie zawarty pokój na zasadach wolnych od imperjalistycznych uroszczeń toczyć musimy z Rosją sowiecką bezwzględną walkę obronną.

3. W miejscowościach zajętych przez najazd bolszewicki, PPS prowadzić musi politykę wrogą okupacji i najazdowi. Celem jej musi być przyczynienie się ze wszystkich sił do złamania tego najazdu.

4. W miejscowościach tych PPS staje się organizacją tajną. Nie bierze ona żadnego udziału w bolszewickich rządach, nie wchodzi w żaden kompromis z narzuconemi przez najazd władzami, bojkotuje instytucje, opierające się na cudzoziemskich bagnetach i pod komunistycznemi pozorami narzucające nam dawną niewolniczą zależność od Rosji.

5. Przeminą ci zaborcy, jak przeminęli inni — robotnik i włościanin polski obronią niepodległość swojej Rzeczpospolitej i stworzą na ziemi polskiej socjalistyczne współżycie nie na knucie i i obcem jarzmie, lecz na wolności i twórczej pracy polskich mas pracujących oparte.

Bezwzględna więc negacja bolszewickich rządów i walka z bolszewickim najazdem w imię Niepodległości socjalizmu jest przykazaniem obowiązującem wszystkich PPS-owców na ziemiach naszych.

## Obrona państwa.

### Posiedzenie rady ministrów i R. O. P.

**Warszawa.** (Pat) „Przegląd Wieczorny" pisze: Wczoraj o godz. 12 zebrała się rada ministrów pod przewodnictwem prezydenta **Witosa**. Obrady były poufne. Na godz. 5 po południu zapowiedziano posiedzenie R. O. P. w Belwederze, pod przewodnictwem Naczelnika państwa.

Przedmiotem narad, zarówno rady ministrów, jak R. O. P., była sprawa delegacji, która w ciągu dnia dzisiejszego lub jutro rano wyjedzie do Mińska w sprawie zawieszenia broni i zawarcia pokoju. **Dotąd rząd polski nie otrzymał w tej sprawie żadnej noty bezpośrednio z Moskwy ani z Londynu.** Również nie nadeszły dotąd żadne informacje od delegacji, złożonej z urzędnika ministerstwa spraw zagranicznych, p. **Okęckiego**, i majora **Stamirowskiego**, którzy wczoraj z ramienia rządu wyjechali na linję frontu, celem bezpośredniego zetknięcia się z delegacją rosyjską. Prawdopodobnie powrót tych wysłanników nastąpi dziś wieczorem lub w ciągu nocy.

### Rozkaz nowego ministra wojny.

**Warszawa.** (Pat) Ogłoszono rozkaz ministra spraw wojskowych gen. Sosnkowskiego, w którym to rozkazie między innemi znajduje się ustęp następujący:

Kto w tych czasach obowiązków swoich nie będzie pełnił należycie, lub dopuści się zaniedbania i opieszałości służbowej, ten podpisze na siebie wyrok stwierdzający, że niegodzien jest nosić mundur oficera polskiej armji i pozostawać w jej szeregach. Wszyscy dowódcy pamiętać muszą o tem, ze nie spełniają jeszcze swojego obowiązku, pracując sami z poświęceniem i gorliwie.

Winni również z całą surowością, jakiej wymaga chwila obecna, wymóc pełny wysiłek pracy ze strony wszystkich swoich podwładnych.

Witając wszystkie podległe mi wojska hasłem wytężonej pracy, chciałbym, aby zapanowała u nas jednolicie wiara w to, że naród polski i jego armję stać na odwrócenie biegu wypadków i złamanie wroga. Trzeba tylko żelaznej woli i nieustannej pracy

### Wiec pod znakiem obrony Warszawy.

**Warszawa.** (Pat) Wczoraj o godz. 6 wieczorem — jak donosi „Kurjer Poranny" — przy udziale licznych tłumów, odbył się na pl. Teatralnym wiec, zwołany przez R. O. S., celem zaapelowania do ludności Warszawy o jak najgorętszy udział w obronie zagrożonego miasta. Na wiecu przemawiali między innymi: generał-gubernator **Latinik**, prezes ministrów **Witos**, marszałek Sejmu Trąmpczyński i prezes rady miejskiej Baliński, i nni.

### Co zrobi Anglja na wypadek zerwania rokowań pokojowych?

**Paryż.** (Pat) Radjo. W Izbie gmin oświadczył Lloyd George w sprawie Polski, że jeżeli konferencja między Polską a Rosją, mająca się odbyć w Mińsku, nie przyjdzie do skutku, to w takim razie dostarczą sprzymierzeni Polsce kierowników wojskowych i doradców. Zastosują oni też do Rosji sowieckiej wszelkiego rodzaju represje ekonomiczne, aby Rosję zmusić do zaniechania kroków, godzących w żywotność i niepodległość narodu polskiego. Presja ta uskuteczniona zostanie bądź przez nową akcję, bądź przez akcję międzynarodową. Lloyd George oświadczył, że otrzymał dopiero co od Kamieniewa dokładną treść warunków pokojowych, sformułowanych przez sowiety.

#### JAKA BĘDZIE POMOC KOALICJI

LYON. Radjo. (Pat.). Według "Petit Parisien" postanowili Lloyd George i Millerand udzielić pomocy Polsce przez dostarczenie amunicji, materjału wojennego i przez organizację blokady wspólnie z państwami sąsiedniemi. Wysyłka wojsk francusko-angielskich została zaniechana.

#### CZICZERIN PROTESTUJE

LINGBY. Radjo. (Pat.). Cziczerin przesłał do rządu franc. telegraficzną notę, protestującą przeciwko wysyłaniu kontrabandy wojennej dla generała Wrangla. Ostatnia przesyłka zawierała między innymi 28 aeroplanów, a była skierowana do Odessy równocześnie z transportem repatrjowanych jeńców wojennych. Nota zaznacza, że sprawa ta zostanie oddana Anglji pod rozwagę.

### Represje bolszewickie względem Węgier.

**Nauen.** (PAT.) Radjo. Niemieckie dzienniki podają radjotelegram wyslany przez Cziczerina do węgierskiego ministerstwa spraw zagr. z oświadczeniem, że z powodu nowego procesu przeciwko 16 członkom węgierskiego czerwonego rządu, pozostającym pod ochroną Rosji sowieckiej, Rosja postanowiła internować 1000 oficerów węgierskich, którzy podzielą taki sam los jak oskarżeni członkowie węgierskiego czerwonego rządu.

#### WĘGRY SIĘ NIE MOBILIZUJĄ.

BUDAPESZT. Radjo. (Pat.). Wobec doniesień, jakoby Węgry potajemnie zmobilizowały się, stwierdza się oficjalnie, że wiadomości takie są rozpowszechniane po największej części przez państwa sąsiadujące. Państwa te mają na celu swoje własne powody, a to, aby przez rozszerzanie fałszywych wiadomości o mobilizacji węgierskiej, mogły się same zmobilizować. Jest rzeczą widoczną, że na Węgrzech mobilizacja jest fizyczną niemożliwością i dlatego o niej nie ma i nie może być mowy.

### Protest koalicji do Niemiec.

**Lyon.** (Pat) Radjo. Według telegramu z Berlina do „Petit Journal", reprezentanci koalicji wystosowali do rządu niemieckiego notę, protestującą przeciwko rekwizycjom dokonanym na pociągu skierowanym do Górnego Śląska. Jest to sprzeciwienie się umowom, i koalicja życzyłaby sobie, aby podobne incydenty nie zachodziły.

#### PRZYJACIELE BOLSZEWIKÓW.

PRAGA, 10 bm. (Pat.). Wczorajsze wydanie 'Prawa lidu" zamieszcza oświadczenie czesko - słowackiego związku tudzież organizacji robotniczych i urzędniczych, w którem wzywa się robotników, aby **stawiali opór** w przewiezieniu materjału wojennego i amunicji do Polski. Węgier i Rumunji, ponieważ materjał ten przewieziony do tych krajów mógłby być użyty do wojny z Rosją sowiecką.

#### CZESI OGŁASZAJĄ NEUTRALNOŚĆ.

NAUEN. Radjo. (Pat.). Według wiadomości z Pragi, uchwaliła czesko - słowacka rada ministrów **zachowanie** jak najściślejszej **neutralności** republiki **czesko - słowackiej** i postanowiła zakomunikować to wszystkim państwom europejskim.

#### MOBILIZACJA W CZECHACH

BUDAPESZT. Radjo. (Pat.). Dzisiejsze dzienniki podają, że w myśl otrzymanych wiadomości, mobilizacja czeskiej armji postępuje naprzód. Powiększenie zapasowych formacji do stanu wojennego jest prawie ukończone. Do miast słowackich przywieziono bardzo wiele amunicji. Widoczną jest rzeczą, że Czesi nie mobilizują się przeciwko Rosji, ani Polsce, lecz przeciwko Węgrom.

—o—

#### O WSÓLNOŚĆ DWORCA KOLEJOWEGO W CIESZYNIE.

CIESZYN. (Pat.). W myśl traktatu paryskiego zagwarantowano wspólność dworca kolejowego w Cieszynie dla państwa polskiego i czeskiego. Na komisji polsko-czeskiej, która się zebrała celem uregulowania tej sprawy, delegaci nasi podnieśli żądanie w sprawie omówienia wspólności dworca i rewizji cłowej w Cieszynie. Na to odparł delegat czeski, że w tej sprawie delegacja czeska w żadną dyskusję wdawać się nie może, ponieważ narażałoby to suwerenność państwa czeskiego.

#### KOMISJA MIĘDZYNARODOWA ZŁOŻYŁA SWOJE URZĘDOWANIE W RĘCE CZESKIE I POLSKIE

CIESZYN. (Pat.). Komisja międzynarodowa w Cieszynie złożyła swoje urzędowanie w ręce prezydenta rządu czeskiego na Śląsku dr. Szramka dla części czeskiej i i w ręce prefekta Żurawskiego dla części polskiej.

—o—

### Na tyłach bolszewików.

#### ZACZYNAJĄ SIĘ KŁÓCIĆ

WARSZAWA. (Pat.). Pomiędzy czerwonem dowództwem a komisarzami sowietów w Kremlu doszło do zatargu o główną kwaterę armji czerwonej w Smoleńsku, złożonej wyłącznie prawie z byłych generałów i oficerów carskich. Komisarze z Trockim na czele są zmuszeni tolerować ten stan rzeczy, Lenin jednak, bojąc się zamachu wojskowego, zaczyna być niespokojny.

#### Z MOTYKĄ NA... POLSKĘ.

WARSZAWA. (Pat.). Jak donosi 'Kurjer Poranny", istnieje dowód oczywisty, potwierdzający dotychczasowe obserwacje, że bolszewicy **nie posiadają** wcale **rezerw** i że za pierwszym pierścieniem ich wojsk **jest zupełna pustka**, że zatem **jedno** mocniejsze **uderzenie może cały front bolszewicki podważyć**, tem bardziej, że front ten nie jest jednolity i posiada luki, któremi można swobodnie przejść na tyły armji sowieckiej. Wczoraj np. przyjechało z Litwy bryczką kilka osób, nie spotkawszy po drodze ani jednego żołnierza bolszewickiego. Jest to fakt autentyczny Osoby te nie wiedziały bynajmniej o sytuacji w byłe Kongresówce i bardzo się zdziwiły, dowiedziawszy się, że ludność tutejsza uważa położenie za groźne

#### DEMORALIZACJA W BOLSZEWICKICH ODDZIAŁACH.

WARSZAWA. (Pat.). Jak donosi "Rzeczpospolita", w grupie bolszewickiej, operującej w rejonie Brześcia, odbyła się w tych dniach wymiana kilku oddziałów przez nowe, nadesłane z głębi Rosji. Wymiana ta została spowodowana — wedle informacji ze źródeł wojskowych — demoralizacją, której uległy oddziały bolszewickie. Przemęczeni, źle odżywiani żołnierze bolszewicy zaczęli podobnie odmawiać posłuszeństwa swym przełożonym. Surowe represje, a nawet rozstrzelanie kilku żołnierzy, nic nie pomogły.

—o—

**POŻAR SAMOLOTÓW W MIŃSKU.**

WARSZAWA. (Pat.). Jak donosi "Rzeczpospolita", w zeszłym tygodniu w Mińsku spaliły się 4 samoloty. Władze bolszewickie rozpoczęły śledztwo ponieważ istnieje przypuszczenie, że samoloty zostały zniszczone przez organizacje antybolszewickie, które mnożą się na tyłach armji.

—o—

**POKÓJ Z TURCJĄ PODPISANY.**

LYON. Radjo. (Pat.). Pokojowy traktat z Turcją został podpisany 10 bm. po południu w Sevres. Jest to oficjalne zawarcie pokoju z ostatnim nieprzyjacielem po wojnie światowej po Niemcach, Austrji, Bułgarji i Węgrzech.

## Nasi przedstawiciele w Lidze Narodów.

**Warszawa.** (PAT.) Jak donosi „Kurjer Warszawski" p. Ign. **Paderewski** mianowany jest pierwszym przedstawicielem rządu polskiego przy Lidze Narodów a prof. **Askenazy** ministrem upełnomocnionym przy tejże lidze.

# Kronika.

**KALENDARZYK.**

Dziś rz. kat. Klary p.; gr. kat. Syły ap. Jutro rz. kat. Hipolita m.; gr. kat. Jewdokima. — Wschód słońca 4·46, zachód 7·27.

**REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO.**

W czwartek „Damy i huzary", komedja w 4 aktach Al. hr. Fredry.

W piątek „Wesoła wdówka", operetka w 3 aktach Lehara.

W sobotę „Rigoletto", opera w 3 aktach Verdiego.

W niedzielę „Kościuszko pod Racławicami", obraz histor. ludowy w 5 oddz. A. W. Lasoty.

Początek przedstawień o g. 7 wiecz.

## We Lwowie.

— **Z karty żałobnej.** Dnia 8. b. m. zmarł w szpitalu tut. ranny w ataku pod Stanisławczykiem ś. p. Alfred Mehofer, ułan ochotnik oddziału imienia ks. Poniatowskiego, bratanek rektora Akademji sztuk pięknych w Krakowie. Pogrzeb odbył się we środę o g. 5 popołudniu. Cześć pamięci bohatera!

— **Posiedzenie rady miejskiej** odbędzie się dziś wieczorem.

— **Sprawy miejskie.** Sekcja skarbowa rady miejskiej odbyła posiedzenie pod przewodnictwem p. Bol. Lewickiego, na którem w myśl wniosku prezyd. Neumanna **uchwalono miljon marek na zakupno ekwipunku dla lwowskiej armji ochotniczej.** Dłuższą dyskusję wywołała sprawa zmiany umowy założycielskiej spółki „Komunalne kopalnie węgla Jaworzno". Losy fundacji śp. Marji Gozowskiej na stypendja dla ubogich dziewcząt przedstawił dr. Sawczyński, który też zreferował sprawę zaciągnięcia 11 miljonowej pożyczki rządowej na cele odbudowy zniszczonych przez wojnę budynków miejskich, szkół powszechnych, łaźni ludowej. Pożyczka ta będzie bezprocentowa na lat pięć, a po upływie tego czasu gmina ma zwrócić rządowi kapitał i 5 prc. w ciągu lat 10.

— **Siódme przykazanie:** Wczorajszy „Wiek nowy" przedrukował dosłownie artykuł naszej współpracowniczki p. L. C. pt.: „Prasa francuska w obronie Polski", i nie zadał sobie nawet trudu, by zmienić tytuł a przedewszystkiem, by zacytować źródło. Zdałoby się na przyszłość nieco więcej poszanowania dla cudzej własności, choćby nawet drukowej.

— **„Dzieci na wieś".** Młodzież męska i żeńska, przeznaczona do kolonji leczniczej w Rabce, ma się zebrać w piątek 13 bm. o godzinie 10-ej przedpołudniem w żeńskiej szkole im. Mickiewicza (ul. Rutowskiego). Pożądanem jest by jawili się rodzice celem uiszczenia opłaty i otrzymania bliższych wyjaśnień tak co do terminu wyjazdu, jakoteż wyekwipowania dziatwy w odpowiednią odzież i innych niezbędnych rzeczy. Z uwagi na to, że wyjazd nastąpi prawdopodobnie w niedzielę a najpóźniej w poniedziałek, zaznacza się, że tylko te dzieci pojadą, które w piątek zgłoszą się. Późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

— **ZBIÓRKA NA CELE P. O. W.** z dnia 8 bm. przyniosła 22.076 mk.; rozchód wyniósł 645 mk.; pozostaje czystego zysku 21.431 mk., 7 rubli carskich, 3 mkl niemieckie i 20 karbowańców.

— **Nowa taryfa pocztowo-telegraficzna** obowiązywać będzie od 15 sierpnia. Dotychczasowa taryfa podwyższona znowu w dwójnasób. I tak: list zwykły do wagi 20 gramów kosztować będzie 1 markę, list zagraniczny 2·50 mk. Telegram o 10 słowach 10·75 mk., telegram pilny o 10 słowach 25·30 mk.

Tak samo podwyższono opłatę za międzymiastowe rozmowy telefoniczne i za przesyłki dzienników.

Budżet wydatków dzienników został znowu bardzo obciążony.

Nową taryfę pocztową podajemy w osobnym artykule.

— **"RZECZPOSPOLITA" SKAZANĄ NA 30 000 MAREK GRZYWNY.** Komisarz Warszawy nałożył na czasopismo "Rzeczpospolita" karę grzywny w wysokości 30.000 marek za puszczanie w obieg wiadomości, nie opartych na wiarygodnych dowodach w dodatku nadzwyczajnym.

— **KONFISKATA** "Hromadska Dumka" Nr. 186 z 12. bm. została skonfiskowana za artykuł wstępny.

— **WYPADEK NA BUDOWIE.** Podczas pracy przy naprawianiu budynku głównej poczty spadł wczoraj z rusztowania murarz Teodor Semenik i ciężko się potłukł, a co gorsza, złamał nogę. Nieszczęśliwego odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

— **Podrzucone niemowlę.** Jakaś wyrodna matka chcąc się pozbyć dziecięcia, przyniosła je wczoraj do ambulatorjum chorób dziecięcych, podała tu, że maleństwo liczy 7 tygodni, nazywa się Franciszka Ciurak, poczem skorzystała ze sposobności i zniknęła, pozostawiając niemowlę w ambulatorjum.

— **Przygoda w podróży.** W drodze z Buczacza do Rudnika ukradł ktoś z wagonu kolejowego p. Reginie Meisnerowej walizkę podróżną, zawierającą tak drogocenną dziś bieliznę i garderobę.

— **OKRADZENIE UCHODŹCY.** Z rzeczy, uratowanych przed grabieżą bolszewików rosyjskich, — skradł poczmistrzowi Eugenjuszowi Tegelowi z Baliatycz, jakiś miejscowy "bolszewik" z mieszkania przy ul. Żółkiewskiej 38 dwa dywany i rozmaite wiktuały.

— **Kradzież krowy.** Z pastwiska na Pohulance skradziono wczoraj na szkodę p. Olgi Cetnarowej krowę, wartości 26.000 marek.

— **Zaginieni.** Wilhelmina Schmidt, 11-letnie dziewczę, wydaliło się przed kilku dniami z domu swego opiekuna na Lewandówce i zniknęło bez wieści.

Również w tajemniczy sposób znikł 16-letni Adolf Hüttner, który wyszedł z domu przed kilku dniami, mając przy sobie 5.000 marek.

## W Polsce i na świecie.

— **OGRANICZENIE WYJAZDU DO POZNANIA.** Ministerstwo byłej dzielnicy pruskiej ogłasza rozporządzenie w sprawie napływu przyjezdnych do Poznania, które między innymi powiada:

Każda osoba, mająca zamiar przebywać w obrębie poznańskiego starostwa grodzkiego, winna uzyskać formalne pozwolenie, udowadniające potrzebę jej pobytu. Wszystkie osoby, które zamieszkały na obszarze poznańskiego starostwa grodzkiego do 1 lipca b. r., winny posiadać zezwolenie na pobyt w myśl art. I., osoby zaś, które do dnia 15 bm. nie uzyskały zezwolenia na prawo pobytu, winny opuścić ten obszar w przeciągu 24 godzin pod groźbą przymusowego wysiedlenia. Pozwolenia na pobyt wydaje starostwo grodzkie w Poznaniu i biuro przez nie ustanowione.

Rozporządzenie niniejsze nie dotyczy:

1) osób, zamieszkałych na obszarze byłej dzielnicy pruskiej po dniu 1 maja 1920;

2) osób wojskowych i urzędników państwowych oraz samorządowych, jak i ich rodzin, o ile wykażą się poświadczeniem swej władzy przełożonej, że przebywają na obszarze poznańskiego starostwa grodzkiego służbowo.

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

— **Przeciw pojedynkom.** Pewna ilość deputowanych francuskich ma zgłosić projekt ustawy, mającej na celu zakazanie pojedynków. Proponują na razie utworzenie pewnego rodzaju rozjemczego trybunału, któremu podlegałyby wszystkie sprawy honorowe. Wyroki tego trybunału byłyby bez apelacji. Ktoby nie poddał się wyrokowi tego trybunału, a stanął do pojedynku, będzie karany więzieniem od 1 miesiąca do 1 roku i karą pieniężną od 100 do 1.000 franków. Kto zrani przeciwnika w pojedynku, będzie karany więzieniem od 3 miesięcy do 1 roku i karą pieniężną od 200 do 2.000 franków. Kto zabije przeciwnika w pojedynku, będzie karany więzieniem od 1 roku do 3 lat i karą pieniężną od 1.000 do 10.000 franków. Przewidziane są również kary dla świadków pojedynku, dla tych, którzy namawiają do pojedynku, i dla dzienników, które będą ogłaszały sprawozdania o pojedynkach.



## Komunikaty.

**Z komitetu budowy kościoła w Lewandówce.** Posiedzenie sekcji pań komitetu budowy rzym. kat. kościoła w Lewandówce odbyło się 9 b. m. Dzięki ofiarowanemu przez dyrekcję kolei państwowych po bardzo niskiej cenie materjałowi drzewnemu, będzie mogła w najbliższym czasie rozpocząć się budowa prowizorycznej kaplicy.

—•••—

**Z egzekutywy akademickiej młodzieży lwowskiej.** „Egzekutywa Uniwersytecka we Lwowie zawiadamia, że wobec tego, iż przeważna część kolegów zgłosiła się już do służby wojskowej, a ostatnie rozporządzenia powołują całą już prawie młodzież w szeregi, Egzekutywa ogranicza swe czynności, jednak będzie prowadzić nadal ścisłą ewidencję. Dlatego wzywa się poraz ostatni Kolegów, którzy dotychczas tego nie uczynili, ażeby we własnym interesie, dla uniknięcia trudności przy wpisach, nadesłali jak najrychlej urzędowe zaświadczenie pełnienia czynnej służby w Armji, ewentualnie zwolnienia przy poborze; ci ostatni Koledzy, pod rygorem, uchwalonym na wiecu, są obowiązani do brania czynnego udziału w akcji, zmierzającej do obrony państwa".

# Nowe uposażenia urzędników państw.

Według ustawy z dnia 13. lipca 1920 r. o uposażeniu urzędników i niższych funkcjonarjuszów państwowych każdy urząd państwowy będzie w etacie zaliczony do jednego z XII. stopni służbowych.

Urzędnik stały otrzymuje uposażenie przywiązane do stopnia służbowego tego urzędu, na który został mianowany. Uposażenie to składa się z płacy zasadniczej, z dodatku za wysługę lat i z dodatku drożyźnianego.

**Płace zasadnicze miesięczne wynoszą w markach:**

| stopień służb. | | stopień służb. | |
|---|---|---|---|
| I | 5000 | VII | 1600 |
| II | 4500 | VIII | 1300 |
| III | 3800 | IX | 1050 |
| IV | 3200 | X | 800 |
| V | 2600 | XI | 600 |
| VI | 2100 | XII | 500 |

Tytułem dodatku za wysługę lat, urzędnik stały otrzymuje za każdy rok służby państwowej 20 i pół procent pobieranej w danej chwili płacy zasadniczej. Dodatek ten urzędnik zaczyna pobierać dopiero po upływie roku od zamianowania go urzędnikiem stałym.

Urzędnikowi, który wykaże, iż ukończył studja wyższe na jednym wydziale uniwersytetu lub równorzędnego zakładu naukowego, zakończone przepisanemi egzaminami, dolicza się 5 procent płacy zasadniczej za każdy rok studjów. Dodatek ten nie może przenosić 20 procent płacy zasadniczej.

Przez czas trwania wyjątkowych, wojną wywołanych warunków ekonomicznych, urzędnik pobiera dodatek drożyźniany do płacy zasadniczej, zależnie od stosunków rodzinnych i miejscowości, w której stale pełni służbę.

Pod względem stosunków rodzinnych dzieli się urzędników na 4 grupy. Do pierwszej grupy należą samotni, do drugiej — utrzymujący jednego lub dwóch członków rodziny (mała rodzina), do trzeciej — utrzymujący do czterech członków rodziny (średnia rodzina), do czwartej — utrzymujący więcej niż czterech członków rodziny (duża rodzina). Jeżeli oboje małżonkowie pozostają w służbie państwowej, nie uwzględnia się żony przy wymianie dodatku drożyźnianego dla męża.

Podstawę do obliczenia dodatku drożyźnianego ustala się, mnożąc procentową część płacy zasadniczej stanowiącej mnożną, przez mnożnik jednakowy dla wszystkich stopni służbowych, a różny dla poszczególnych klas miejscowości. Mnożna powiększa się dla małej rodziny o cztery jednostki, dla średniej — o siedm jednostek, dla dużej — o 10 jednostek. Tak wypośrodkowaną cyfrę mnoży się przez ustalony mnożnik. W chwili wejścia w życie niniejszej ustawy, ustala się mnożnik dla najwyższej klasy miejscowości na 150. W zależności od zmiany warunków ekonomicznych, rada ministrów na wniosek ministra skarbu władza będzie podwyższać lub obniżać stopę mnożnika.

W myśl powyższej ustawy, płace więc urzędników państwowych, poczynając od 1. lipca br. wynoszą:

| Stopień służbowy | 1. | 2. | 3. | 4. |
|---|---|---|---|---|
| I | 12.500 | 13.100 | 13.550 | 14.000 |
| II | 11.250 | 11.850 | 12.300 | 12.750 |
| III | 9.500 | 10.100 | 10.550 | 11.000 |
| IV | 8.900 | 8.600 | 9.050 | 9.500 |
| V | 6.890 | 7.490 | 7.940 | 8.390 |
| *)Vb | 6.575 | 7.175 | 7.625 | 8.025 |
| VI | 5.880 | 6.480 | 6.930 | 7.380 |
| VII | 4.720 | 5.320 | 5.770 | 6.220 |
| VIII | 4.030 | 4.630 | 5.080 | 5.530 |
| IX | 3.412.50 | 4.012.50 | 4.462.50 | 4.912.50 |
| X | 2.720 | 3.320 | 3.770 | 4.220 |
| XI | 2.130 | 2.730 | 3.180 | 3.630 |
| XII | 1.850 | 2.450 | 2.900 | 3.350 |

# Nowa taryfa pocztowo-telegraf.

## obowiązuje od 15. sierpnia!

W „Dzienniku Ustaw" ogłoszono rozporządzenie min. poczt i telegrafów w sprawie podwyższenia opłat pocztowych, telegraficznych i telefonicznych.

Nowe opłaty pocztowe, telegraficzne i telefoniczne obowiązują od **15 sierpnia 1920 r.** z wyjątkiem wszelkich opłat miesięcznych, kwartalnych lub rocznych, które wchodzą w życie od dnia 1-go września 1920 r. Różnice powstałe między opłatami już wniesionemi a nowoustawionemi za czas po 1 września 1920 r. winny być dodatkowo wpłacone. Interesowanym osobom wolno jednak do końca sierpnia 1920 r. wypowiedzieć abonament; w takim razie będą im zwrócone opłaty za czas od 1 września 1920 r. Nowe opłaty za czasopisma znalazły zastosowanie już od 1 czerwca 1920.

Kartki obecnego urzędowego nakładu z nadrukiem „cena 40 fenigów" i znaczkiem pocztowym 25-cio fenigowym, od daty wprowadzenia nowej taryfy, winny być opłacone dodatkowym znaczkiem 25 fenigowym.

Ustanawia się w ruchu wewnętrznym nową dodatkową opłatę za wszystkie przesyłki „poste restante" wynoszącą 50 fen. Opłata ta winna być w zasadzie uiszczoną przy nadaniu. O ileby nadawca tej opłaty nie uiścił, pobiera się ją od odbiorcy w pojedyńczej wysokości przez nalepienie na odnośnej przesyłce marek dopłaty.

Należytość za zwykłe doręczenie zawiadomienia o nadejściu (awizację) przesyłek pocztowych znosi się.

Nowa taryfa dla telegramów zagranicznych oparta jest na stosunku 1 frank w złocie = 30 mk.

Nowe taryfy obowiązują na obszarze b. Królestwa Kongresowego, b. Galicji oraz na Kresach wschodnich.

W b. dzielnicy pruskiej będzie wydane odpowiednie zarządzenie przez ministerstwo dla tejże dzielnicy.

Na obszarach plebiscytowych Śląska Cieszyńskiego wprowadza się tylko nową taryfę dla telegramów zagranicznych, zaś wszystkie inne taryfy pozostawia się narazie bez zmiany.

Najważniejsze zmiany wprowadzone przez nową taryfę są:

### Wewnętrzna taryfa pocztowa dla korespondencji prywatnej.

1. **Listy zwykłe:** do wagi 20 gramów **1 mk.**, 250 gr. 2 mk,

2. **Kartki pocztowe:** Opłata za kartki pocztowe prywatnego nakładu: a) pojedyńcze **50 f.**, b) z odpowiedzią 1 mk. Kartki urzędowego nakładu z wydrukowaną marką pocztową: a) pojedyncze **75 f.**, b) z odpowiedzią 1·50 f.

3. **Druki:** do wagi 50 gramów 25 f., 100 gr. 40 f., do 250 gr. 1 mk.. do 500 gr. 2 mk., do 1000 gr. 3 mk.

4. **Papiery handlowe:** do wagi 250 gramów 1 mk., do 500 gr. 2 mk., do 1000 gr. 3 mk.

5. **Próbki towarowe i przesyłki mieszane:** do wagi 250 gramów 1 mk., do 500 gr. 2 mk.

### Zagraniczna taryfa pocztowa.

1. **Listy:** do wagi 20 gramów **2·50 f.**, za każde dalsze 20 gramów 1·50 f.

2. **Kartki pocztowe:** Opłata za kartki pocztowe prywatnego nakładu: a) pojedyńcze 1 mk., b) z odpowiedzią 2 mk. Kartki urzędowego nakładu z wydrukowaną marką pocztową: a) pojedyńcze **1·25 f.**, b) z odpowiedzią 2·50 f.

### Wewnętrzna taryfa telegraficzna.

Opłata za telegram w obrocie wewnętrznym składa się z opłaty od wyrazu i taksy zasadniczej.

1. **Telegramy zamiejscowe i miejscowe zwykłe:** a) opłata od wyrazu **75 f.**, b) taksa zasadnicza **3 mk.**

Telegramy miejscowe pilne, z zapłaconą odpowiedzią, ze sprawdzeniem i o kilku adresach niedopuszczone.

2. **Telegramy zamiejscowe pilne (D):** a) opłata od wyrazu 2·23 f., b) taksa zasadnicza 3 mk.

3. **Zapłacona odpowiedź (Rp.):** opłata od ilości wyrazów na odpowiedź i taksa zasadnicza 3 mk.

### Taryfa opłat za rozmowy międzymiastowe telefoniczne.

§ 25. Rozmowy międzymiastowe mogą być zwyczajne i pilne. Opłata za jednostkę (3 min.) rozmowy międzymiastowej wynosi przy odległości do 25 klm. 5 mk., do 50 klm. 10 mk., do 100 klm. 16 mk. i za każde dalsze 100 klm. po 10 mk.

Za rozmowy pilne pobiera się opłatę potrójną.

## Komunikaty.

Związek Strzelecki Oddział żeński organizuje szwalnię we własnym zarządzie. Panie, chcące brać udział w pracy jako też wypożyczyć swoje maszyny do szycia, zechcą się zgłosić w Komendzie oddziału żeńskiego Ossolińskich 14. II. p., w godzinach urzędowych: rano od 9-13 i od 15-20 wieczorem.

—o—

**WSTRZYMANIE MIĘDZYMIASTOWEGO RUCHU TELEFONICZNEGO.** Rozporządzeniem z 3 bm. L. 26246/1469/8 wstrzymało ministerstwo poczt i telegrafów międzymiastowy ruch telefoniczny osób i instytucji prywatnych na całym obszarze państwa. Redakcje pism mogą korzystać z międzymiastowych rozmów między godz. 8 rano i 2 w nocy wyłącznie w języku polskim.

•

L. 229/B. p.

Ze względów wojskowych wstrzymuje się prywatny ruch telegraficzny i międzymiastowy telefoniczny na wschód od linji Bełzec - Lwów i Lwów-Stanisławów. Kołomyja - Śniatyn z wyłączeniem miejscowości, leżących na tej linji.

Poza tą linją mogą telegrafu i telefonu używać władze i urzędy wojskowe i cywilne, ewentualnie w ważnych wypadkach większe instytucje handlowe i bankowe.

## Wypłata emerytur oraz pensji wdowich i sierocych.

Prezydjum dyrekcji skarbu we Lwowie komunikuje:

Emerytowani funkcjonarjusze państwowi oraz wdowy i sieroty po nich, tudzież weterani z r. 1863 i wdowy po nich, zamieszkali w miejscowościach, należących do okręgów urzędów podatkowych w Cieszanowie. Lubaczowie, Jaworowie, Krakowcu, Gródku Jagiellońskim, Janowie. Rudkach, Komarnie, Żydaczowie, Mikołajowie, Żurawnie, Dolinie, Bolechowie, Rożniatowie, Kałuszu, Wojniłowie, Stanisławówie, Haliczu, Bohorodczanach, Sołotwinie, Nadwórnie, Delatynie, Stryju, Skolem, Rohatynie, Bursztynie, Tłumaczu, Ottynji, Tyśmienicy, Kołomyi, Gwoźdźcu, Horodence, Obertynic, Peczeniżynie, Jabłonowie, Kosowie, Kutach, Śniatynie, Zabłotowie, Rawie ruskiej, Uhnowie, Niemirowie, Sokaln, czasowo w Rawie ruskiej, Bełzie, Żółkwi, Kulikowie, Mostach Wielkich, Przemyślanach, Glinianach, Brzeżanach, Kozowej, Podhajcach, Buczaczu, Monasterzyskach, Winnikach, Szczercu, Bóbrce, Chodorowie otrzymają zaraz swe pobory pensyjne za miesiące wrzesień i październik br. w odnośnych urzędach podatkowych.

Wypłata ma nastąpić po należytem wylegitymowaniu się odnośnych osób dekretami pensyjnemi i na podstawie okazanych przez nich odcinków przekazów PKO.

W tym celu mają prowizjoniści, em. oficjanci i wdowy po nich. em. oficjantki oraz osoby pobierające dary z łaski okazać wymienione odcinki na pensje za lipiec br., inne zaś kategorje osób mają okazać takie same odcinki na pensje za sierpień br.

—o—

**ZWIĄZEK "WSZYSTKO DLA FRONTU"** zawiadamia wszystkie organizacje, należące do Związku, by wysłały po jednej delegatce na posiedzenie, które odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 7'30 wiecz. pl. Akademicki l. 1, I. p. w ważnych sprawach organizacyjnych.

—•—

## Jaja świeże i mąka kukurudziana.

Sklepy miejskie sprzedają jaja świeże po cenie taryfowej t. j. po 2 M. 50 fen. za sztukę oraz mąkę kukurudzianą w cenie 12 M. za litr.

We Lwowie, d. 10. sierpnia 1920.

5054 **Miejski Zakład aprowizacyjny.**

—o—

XVII. B DEPARTAMENT MAGISTRATU.

LB. 1814/20. We Lwowie, 11. sierpnia 1920.

### Sprzedaż spirytusu.

Magistrat wzywa kupców rejonowej sprzedaży spirytusu, aby się zgłosili dnia 12. sierpnia 1920, celem podjęcia kart poboru na spirytus w XVII B. Departamencie Magistratu, ul. Piekarska l. 11, II p.

# Walka z lichwą i spekulacją.

WARSZAWA. Urząd walki z lichwą i spekulacją ogłasza następujący komunikat:

W chwili, gdy zagrożony jest byt nietylko państwa, ale narodu i jego kultury, znajdują się jednostki a nawet całe grupy, które w obłędnym szale zdobycia jak największej sumy gotówki czyhają na każdą sposobność, a choćby tylko pozór dźwigania cen i tuczenia się krzywdą społeczeństwa.

Walka z żywjołem spekulantów jest obowiązkiem patrjotycznym.

Wychodząc z powyższego założenia szef urzędu walki z lichwą i spekulacją, wydał okólnik do wszystkich oddziałów prowincjonalnych i wydziałów urzędu ze wskazówkami na bieżącą chwilę. Ponieważ jest to sprawa obchodząca ogół, nie od rzeczy będzie zaznajomić społeczeństwo z najważniejszemi ustępami:

Wobec zmniejszenia ilości funkcjonarjuszy urzędu walki z lichwą i spekulacją, przez udanie się połowy służby wywiadowczej na front, urząd nie może sam podołać zadaniu i musi apelować do pomocy społeczeństwa. Zarówno jednostki, jak i rozmaite organizacje społeczne winne stanąć do współpracy z urzędem, wykrywając paskarzy i tępiąc lichwę. Współdziałanie winno być wynagradzane zapomocą udzielania premij, płaconych na koszt wykrytego paskarza lub spekulanta.

Czytamy dalej w okólniku:

"Obok współpracy wynagradzanej niezbędną jest pomoc ideowa... należy dążyć do stworzenia komitetów samopomocy, opartych o urząd, pomagać do organizacji i wspierać już powstałe wszelkimi godziwymi sposobami...

Nadmieniam, że uważam za zupełnie możliwe i wskazane przyznawanie z urzędu także takim komitetom premji na cele humanitarne, choć ich nie żądają".

Zupełnie słusznie pieniądze ściągnięte z paskarza, choć w części winne być obrócone na cele publiczne wedle uznania organizacji społecznych.

Niejedna z nich mogłaby tą drogą zdobyć środki na bardzo owocną działalność.

Ważny jest także system walki z nadużyciami. Dotychczas paskarz ukarany miał zawsze nadzieję, a nawet możność "odbicia" swej straty przez nowe podniesienie cen, otóż wedle nowego okólnika paskarz, na którego padło raz oko urzędu, musi wiedzieć, że nadszedł ostateczny kres jego praktyk. Należy uniemożliwić ujawnionemu spekulantowi wszelką akcję przez systematycznie powtarzane represje.

•

Komunikat powyższy przyjmie niezawodnie do wiadomości prezydjum m. Lwowa i zarządzi, co należy celem wytępienia paskarstwa i lichwy na targach lwowskich.

Nigdzie w Polsce nie uprawiają takiego paskarstwa bezczelnego — jak we Lwowie i pod tym względem osiągnęliśmy rekord.

Gdyby zarząd miasta nie chciał lub nie mógł się nareszcie skutecznie tem zająć, musianoby z konieczności powierzyć te funkcje komu innemu, gdyż ludność jest już zupełnie wyczerpana i wyzyskana do szczętu przez paskarzy i lichwiarzy, grasujących ciągle bezkarnie.

## Opodatkowanie kart chlebowych i mącznych w Czechach.

Z Pragi donoszą nam 7. bm.: Onegdaj odbyła się rada ministerjalna w sprawie sposobu pokrycia różnicy pomiędzy podwyższoną ceną zboża i mąki. Rada ministerjalna zadecydowała tę kwestję.

„Prawo Lidu" donosi, że ministerstwo wyżywienia ogłosi w najbliższym czasie rozporządzenie o cenach mąki do gotowania i pieczenia i co do tego, w jaki sposób różnica cen ma być pokrytą. Czeskie stronnictwo socj.-demokratyczne już dawniej stanęło na tem stanowisku, iż podrożenie nastąpić ma nie na koszt konsumenta. Udało mu się także przeprowadzić to, że rodziny, mające dochód roczny do 20.000 koron, płacić nie będą podwyżki cen.

Rodziny mające większy dochód roczny opłacać mają podwyżkę cen a zarządy gmin są uprawnione oprócz tego nałożyć na rodziny zamożne osobny **podatek od chleba** i podatek od kart mącznych **na rzecz najuboższych** konsumentów.

Jako kompesatę za niepodwyższenie ceny mąki dla ludności ubogiej nałożono osobny podatek od mielenia dla tych, którzy zaopatrują się sami w mąkę.

Podług obliczenia ministra skarbu podatek ten przynieść powinien skarbowi państwa przeszło 200 miljonów koron rocznie. Podatek ten ściągać będą młynarze od tych, którzy sami się zaopatrują w mąkę i wniosą go do kas powiatu tak samo jak podatek obrotowy. Dochód osiągnięty z tego podatku od mielenia, jakoteż podatek od kart chlebowych i mącznych, ściągany przez gminę, służyć będzie na pokrycie różnicy cen.

Urzednikom państwa zwróci skarb państwa podwyżkę cen mąki w drodze osobnego dodatku, odpowiadającego różnicy cen.

Podwyżkę cen za robotników i prywatnych urzędników wyrówna pracodawca. Pracodawca będzie obowiązany wpłacić za każdego robotnika i urzędnika prywatnego codziennie jedną koronę na fundusz wspólny wszystkich pracowników. Z funduszu tego zapłaconą zostanie podwyżka mąki pod liczbę osób rodziny pracownika.

Podwyżka ceny mąki wynosi 20 halerzy na głowę. Zrezygnować musiano z tego, aby różnicę ceny zapłacono ze skarbu państwa, gdyż oświadczył się przeciw temu minister skarbu. Dlatego też podwyżkę cen będą musiały zapłacić klasy zamożne.

## Kierowanie kolei żelaznych telefonem.

Francuskie koleje żelazne wprowadzają za przykładem Ameryki kierowanie telefonem dla użytku pociągów ruchu; dotąd porozumiewanie i rozkazy odbywało się telegrafem, co miało te niewygodne strony, że komplikowało i opóźniało porozumiewanie. Obecnie każdy pociąg ma posterunek telefoniczny, na każdej stacji może być załączony w sieć, może natychmiast odbierać rozkazy, dawać wiadomości o wypadkach i t. p. Jest to mała rewolucja w zarządzie dróg żelaznych: na przykład niech wystarczy, że zapomocą tego systemu linja Paryż-Chartres została normalnie uruchomiona za kilka dni, podczas gdy telegrafem nadarmo usiłowano uwolnić zawalone dworce od kilku miesięcy.

## Ofiary i pokwitowania.

(Złożono w naszej Administracji.)

**Na skarb państwa:**

1 broszka złota z turkusami, książeczki austr. kasy oszczędn. Wilhelm Pöckh, Seweryn Pöckh, Aniela Pöckh, Stefan Pöckh po 1 koronie z procent., 63 hal. miedz. 22 hal. żelazne. 10 fen. niem. żelazn., 170 hal: nikl., 20 fen. niem. nikl., austr. Kriegsanleiheversicherung na 1.400 K, austr. poż. państw. ile włożono załączone. Inż. Stefan Pöckh.

**Na armję ochotniczą:**

Listowski, kontrolor akc. 80 mk. Złożone przez p. Drzewieckiego w sprawie karnej 140 mk.

Helena Kwiatkowska z Baciówki 100 mk.; Zebrane ze składek publicznych, urząd pocztowy w Przeworsku 310 mk.; Kółko rolnicze w Sąsiadowicach pow. Sambor 400 mk.; Złożone w urzędzie podat. w Bóbrce przez naucz. Helenę Pociejówną z Podmonasterca 50 mk.

**Na cele "Wszystko dla frontu":**

Zamiast kwiatów na trumnę śp. Seweryny Kováts — Stef. Zubrzycka 40 mk., Helena Ottawowa 60 mk., H. Romaszkanowa z córkami 100 mk. MSO II dzieln. ofiarowuje 40 mk. nieprzyjęte honorarjum przez obywatela Marcina Wlacha. Pompein 20 mk. N. N. 6 mk. Urzędn. Ekonomatu dyrekcji skarbu 300 mk. Złożone przez członków MSO. dzieln. VI. Sekc' II. za chwilę wartowniczą dnia 1. VIII. odbytą na Zamarstynowie 80 mk. Złożone przez grono nauczycieli szkół pospol. przy okazji poboru płac w Urzędzie podatkowym w Bełzie 680 mk.

Urzędnicy i funkcjonarjusze tudzież woźni namiestnictwa 2.582'20 mk.; Z powodu tragicznego zgonu swego dawnego ucznia śp. kap. Bastyra, prof. Huber 50 mk.; Monasterski 128 mk.; Marja Nieświatowska nieprzyjęte honorarjum dra Józefa Smolińskiego 100 mk.; Tobolewska Marja 100 mk.; Obywatele O. L. O. — M. S. O: dzieln: I; sekcji 2, żołd za dwie dekady z lipca b. r. 4.330 mk.; Zamiast kwiatów na grób Marji Dziurkównej, koleżanka Marciniakówna 50 mk.; Wł. Kogut, Rudki 20 mk.; Personal urzędu poczt. w Żółkwi 813'60 mk.; Zebrane od pracowników kolejowych urzędu stacyjnego w Dobrosinie 100 mk.; Zebrane w gm. Kniesioło Melnie, i Henrykówce, dzięki pracy p. Duczakowskiego, Łabiaka i Małego 2.130 mk.

**Na armję ochotniczą na froncie:**

A. Szmoniewski z Rozworzan ściągnięte kary za szkody polowe 1.000 mk

**Na żołnierza w polu:**

Milicja w Kleparowie 70 mk. Glaty, Kamer Ligera, Oberski, Ratiewicz, Wasilewski; Zajączkowski 540 mk. T. Tobecki nieprzyjęte za zwrot kilima i serwety 112 mk.

Zebrane od obywateli w Mostach Wielkich 2.566 mk.; Złożone przez p. Franciszka Trzcińskiego wł. d. w. Gdyczynie 132'50 mk.

**Na cele plebiscytowe:**

Komisja kwaterunkowa w Brzeżanach ze sprzedaży ofiarowanych przez p. Kotlińskiego M. kart fotograficznych 100 mk. P. Janina Klermanówna i p. Mieczysław Skolnicki zamiast zawiadomień o ślubie 100 mk.

**Na plebiscyt Górno - Śląski:**

Maftyniuk, Silbert, Zjawin; Śmigielski; Siewierski, nieznajomy i Rechtschaffen po 20 mk., Silbertowa 30 mk., Sokołowski 10 mk.; razem 180 mk

**Na lotnictwo polskie:**

Pracownicy wydz. III. dyrekcji kolei państw. we Lwowie zamiast telegramu gratulacyjnego z okazji ślubu koleżanki p. Maryli Daniszewskiej 170 mk

**Dla walczących Lwowian:**

Ks. Adam Błażczyk z Kiek 1.223 mk.

**Dla rannych żołnierzy:**

Zamiast kwiatów na trumnę śp. A. Nizielskiej, matki przełożonego, personal filji "Głęboka" 120 mk.

**Dla żołnierza polskiego:**

Adamowa Madejska z puszki św. Antoniego 25 mk. Funkcjonarjusze Sądu powiatowego w Mostach Wielkich 1.000 mk.

**Na wdowy i sieroty po poległych:**

Zamiast kwiatów na trumnę przyjaciela śp. Izydora Dygi, ppor. W. P. Aleksander Ways, ppor. W. P. 200 mk.

**Na sieroty po poległych w wojnie polskiej:**

Dzieci szkolne 5-cio kl. szkoły w Ustrzykach dol.: kl. I. chłopców 27 mk., kl. III A dziewcząt 36 mk., kl. III. B chłopców 84 mk., kl. III B dziewcząt 40 mk. zebrane na listę zarządu szkoły 245 mk

**Na wdowy i sieroty po obrońcach Lwowa:**

Zamiast kwiatów na trumnę śp. kap. Stefana Bastyra, 6 eskadra lotnicza 1.030 mk.

**Na fundusz inwalidów:**

Podofic. i żołnierze Baonu wart. 3/III. przez oficera kasowego Józefa Kozłowskiego asygnaty pożyczkowe na kwotę 5.300 mk.

**Na Czerwony Krzyż:**

Gmina polska w Chocimiu na Besarabji 1.055 mk. Urząd poczt. Chodorów 2 zebrane przy okienku 90 mk.

—o—

Za redaktora naczelnego: Dr. Włodzimierz Jampolski. Drukiem A. Goldmana, Lwów, Sykstuska 19. Redaktor odpowiedzialny: Tadeusz Stroiński.